

KURJER

NOWOJORSKI I BROOKLYŃSKI.

New York, Sobota dnia 10 stycznia 1891.

Rok I.

NOWOŚĆ W NEWARKU!!

POLSKA APTEKA

z najświeższymi
lekarstwami, według sposobu
ściśle europejskiego; wszy-
stko wydaje się czyste i aku-
ratnie i po najtańszych cenach.

Także można w każdym czasie o-
trzymać poradę od polskich doktorów.
77 Prince st. Newark, N.J.
M. Vasa, Aptekarz.

DOM BANKOWY Bischoffa

„Staats Zeitung“
New York, N.Y.

NY W R. 1488.

Staats - Ztg. przy wje-

Brooklyn

Hall, N. Y.

ARTV

do i z Europy. — Tykiety kolejowe
po wszystkich części Europy.

WYSYŁKI
PIENIEŻNE
W RUBLACH,
GULDENACH
I MARKACH
FRANCO DO DOMU.

Wyrobiają się w ofisie:

Paszporty, Inkasowanie Spad-
ków.

Wszelkie czynności Notarialne za-
łatwiają się najakuratniej i najtaniej.

Weksle

na największe domy bankowe
Rosji, Austrii i Niemczech.

Europejskie pieniądze najtaniej
sprzedaje i po najwyższym kursie
(najdrożej) kupuje

BANK BISCHOFFA

*This is the only Polish Paper
published in New York City.*

*Rates of advertising can be
obtained at the office: 155 E. 3 - rd st.
New York, N. Y.*

SPRAWA KS. JODYSZUSA.

SKARGA ODWOŁANA.

Zapał wyrok uniewin-
niający.

Sprawa ks. Jodyszusa została ukoń-
czoną. Odbieramy w tym względzie
następującą relację:

„Sprawa ks. Jodyszusa została dziś
załatwiona, w ten sposób, że ks. Jo-
dyszus uznany jest za niewinnego.

O godzinie 11ej sędzia Goeting za-
wołał „Jodyszus”. Natychmiast ad-
wokat Samuel Maddox (obrońca ks.)
odczytał deklarację panów skarżących,
że byli doskargi przez kogoś przymu-
szeni i że nie mają przeciw księdzu.
Sędzia jednak nie był tem zaspoko-
jony i aby się sam mógł przekonać,
przywołał owych obywateli.

Na wezwanie stawili się jeden, jako-
by postrzelony, Kunicki: zajął więc
krzesło świadka, i po złożeniu przy-
sięgi zaczął opowiadać swoją historję
po angielsku. Trudno go było jednak
zrozumieć, więc przywołano t. z. pols-
kiego tłumacza i zaczęła się walka
pomiędzy świadkiem, tłumaczem a sę-
dzią. Ostatecznie pan Kunicki nie
mógł powiedzieć, czy ksiądz strzelił
do niego prochem bez kuli, czy też
kulą bez prochu. Ztąd więc śmiech w
sądzie, a ksiądz bez najmniejszego za-
pytania został uznany za niewin-
nego.

Jan Raczy...

W tej sprawie otrzymujemy nastę-
pującą jeszcze wiadomość z pewnego
źródła:

„Oskarżenia okazały się fałszywymi
i ks. J. uwolniono od wszelkiej odpo-
wiedzialności. Sprawa ta przybiera
teraz zupełnie inny charakter: okaza-
ło się, że cała historja była z góry u-
planowana przez kilku wrogów ks. J.
Dilginis przyznawał się przed adwo-
katem S. Maddox, Wille i Farnell, że
go zmusili, czyli podstępnie namówili
o tej skargi Jerzy Kunicki, erzy
Mickiewicz, Jan Popławski i Antoni
Awizanis, obiecując ze swej strony
płacić choćby największe koszty, byle
tylko „ksiądz wygrzyź”. Dilginis dał
się do tego namówić i podpisał upe-
nomocnienie dla adwokata Roesh.

Wszakże potem zastanowił się i wcale
do sądu iść nie chciał. W rezultacie
w sądzie okazało się, że żony Dilgini-
sa wcale wtenczas nie było u księdza,
gdy skarżący nocną porą dobijali się
do drzwi, a strzał danym był dla po-
strachu ślepym nabojem, gdy już nic
nie mogło powstrzymać coraz większe-
go hałasu i policjanta nie widać było
nigdzie w tej chwili. Tak się rzecz
miała w istocie.”

MOSKIEWSKIE SZPIEGOSTWO.

Z Paryża donoszą, iż po śmierci
szpiega Seliwerskowa, systemat szpie-
gostwa moskiewskiego za granicą zo-
stał zreorganizowany. Zmiana polega
na zwiększeniu liczby szpiegów. Głó-
wny kierunek pozostaje, jak dotąd w
Paryżu, druga agencja (?) zaś jest
jak dotąd, w Londynie; nadto obecnie
utworzone zostały szpiegowskie agen-
cje w Zurichu, Bernie, Genewie, Men-
tonie i Montpelier. Mianowano w
tych dniach 84 nowych szpiegów. W
Niemczech i Austrii moskale nie ma-
ją szpiegów, ponieważ policja w tych
krajach jest... całą na usługi Mo-
skwy.

KATASTROFA W KOPALNI.

(Telegram).

Wiedeń, d. 4 stycznia. — Stra-
żny wybuch miał miejsce w kopalni
św. Trójcy w pobliżu Ostrawy (Ostrau)
na polskiej stronie. W kopalni pracow-
ało 70 górników; z tej liczby ciała 40
zostały już odkryte. Los pozostałych
jest niewiadomy, prawdopodobnie i oni
jednak padli ofiarą.... Byli to prawie
wyłącznie polacy i czesi.

ZAPIS BAR. HIRSCHA.

(Telegram).

Wiedeń, d. 6 stycznia. — Zapis
bogatego żydowskiego bankiera Hir-
scha z Paryża, który przeznaczył 12
milionów franków na szkoły przemys-
łowe dla żydów w Galicji, został
przyjęty przez rząd. Sprawa ta agito-
wała się już dawno, rząd jednak nie
nie chciał przyjąć zapisu ze względu
na waunki. Obecnie zapis zostaje
przeznaczony na ogólne szkoly prze-
mysłowe w Galicji; do szkół tych
zresztą będą mieli na równych pra-
wach dostęp i żydzi.

Osoby, nowo zamawiające „Kur-
jer” raczą łaskawie jednocześnie wno-
sić za takowy prenumeratę.



STEPNIAK W AMERYCE.

Jeden z przywódców ruchu rewo-
lucyjnego rosyjskiego Stepanik przy-
był do Ameryki. Od dłuższego cza-
su zamieszkiwał on w Londynie, pra-
cując na polu dziennikarstwa i literatu-
ry. Ostatnio wydawał nawet gazetę
p. t. „Free Russia” (Swobodna Rosja).
Obecnie przybył do Ameryki, w celu
wypowiedzenia szeregu odczytów o
moskiewskim despotyzmie i niegodzi-
wościach caratu. Odczyty będą w ja-
zyku angielskim, a między innymi zo-
staną wypowiedziane i w N. Y. w Yorku.
Na rysunku widzimy postać
go agitatora.

ZIMA W POLSCE.

(Telegram).

Warszawa, d. 6go stycznia. —
Zima jest tego roku niezwykle mro-
źna. Wisła stoi, a pod Zawichostem
utworzył się wielki lodowy zator, któ-
ry musiała rozsadać artylerja. Woko-
licach Częstochowy ukazało się mnó-
stwo wilków, które zrzadzają wielkie
szkody. Stada wilków włóczą się ta-
kże na Szląsku. Pośród ludzi panuje
wielki popłoch....

Szanownym

Rodakom w Jersey City i okolicy
polecam

PIERWSZORZĘDNĄ GROCERNIĄ

SKŁAD MIĘSA

Kiszek, kiełbas i wszelkich wędlin.
Wszelkie obstarunki załatwiam szybko.
Ceny tańsze, niż gdzieindziej. Za-
miast chodzić do obcych, udajcie się
do swego rodaka.

Z szacunkiem

Leon Gajewski

135 Essex

Jersey City N. J.



OLBRZYMI TUNEL.

Na rysunku widzimy profil olbrzymiego tunelu podmorskiego, jaki niedługo połączy półwysep Manhattan z New Jersey, ewentualnie New York z Jersey City. Budowa tunelu jest prowadzoną od lat kilku i jakkolwiek była wstrzymana dla braku funduszy, dziś już z 5500 stóp stanowi mających długość tunelu, 3000 jest wykonanych.



Roboty, jak widzimy na rysunku są prowadzone przy pomocy specjalnego przyrządu, wynalezionego przez inżyniera Beach, a zwanego „tarczą”. Jest to olbrzymi krąg żelazny o ostrych brzegach, poruszany przez 16 pras hydraulicznych i wydrążający otwór; ziemia i kamienie wydobywają się przez specjalne otwory. Pracuje przy tunelu około 150 ludzi, partjami po 8 godzin, więc na 8 godzin, więc więcej ludzi ze względu na brak miejsca nie można zatrudniać. Co miesiąc w ten sposób tunel posuwany jest na przód o 110 stóp.



Rysunek powyżej przedstawia widok wnętrza tunelu już po podparciu i umocnieniu jego ścian. Budowa będzie ukończoną najdalej za lat dwa, a New York zyska jeszcze jeden dogodny środek komunikacyjny.

Polacy w Ameryce.

* Tow. św. Stanisława Kostki w Anzaco, Wis. wyasygnowało \$5 na agenta emigracyjnego w New Yorku i obowiązało się płacić podobną sumę co rok. (Echo).

* W Buffalo założony został klub polityczny. Obrani: p. M. Makowski prezydentem, Teodor Urbanowicz

wice-prezydentem, p. L. S. Dewoyno sekretarzem protokołowym, p. Józef Kudliński sekretarzem korespondencyjnym, p. J. Gler kasjerem, p. Ant. Pawłowski marszałkiem. Klub odbywać będzie posiedzenia w domu p. Makowskiego, gdzie będzie miał własną resursę, czytelną, salę do mitingów i t. d.

* Poświęcenie nowego kościoła polskiego w Wilmington, Del. nastąpi d. 25go b. m.

W Chicago polak Dubiński dostał nagłe obłąkania i w kilku sztorach potłukł szyby, sprawiając znaczną szkodę. (Kur. Pol.).

* Adam Szarkowski w Chicago został oddany pod sąd oskarżony o podpalenie. (Gaz. Kat.).

* Tow. młodzieży św. Stanisława Kostki w Toledo, O. zakłada polską bibliotekę.

* P. Michał Raczykowski zakłada w Philadelphji księgarnię polską.

* W Alberta, Minn. trzech polacy są urzędnikami, mianowicie W. Wiśniewski i W. Papenfus komisarzami powiatowymi, a Antoni Kasznia superintendentem szkół.

* Z Chicago ulotnił się Teofil Szuda, były salonista, zarwawszy ludzi do \$2000. (Wiarus).

* W Chicago przy kościele św. Stanisława Kostki została założona organizacja patriotyczna, posiadająca wydziały: finansowy, rycerski, oświaty i t. d. Prezydentem jest ob. Piotr Ligman.

Z BAYONNE CITY, N. J.

Zorganizował się tu drugi oddział „Czerwonych Iłanów” z Jersey City. Dotąd należy doń 12-tu czynnych członków, jest jednak zapisanych jeszcze kilkunastu kandydatów, tak że oddział wkrótce znacznie się powiększy. Kapitanem nowo sformowanego oddziału jest p. Blachowski, sekretarzem p. Giżyński.

Ziemie Polskie.

W Piotrkowie, w Królestwie, sądzonych będzie wkrótce siedem spraw przeciw agentom emigracyjnym, którzy skłaniali lud do wychodźstwa do Brazylii.

We wsi Strzyżew, w siedleckim, Jan Juźwik zabił toporem swego szwagra Wawrzyńca, którego zastał na kradzieży ziarna ze swego spichrza.

W Warszawie w ciągu dwóch tygodni zmarło siedem osób wskutek zezadzenia przez złe piece.

We Wronkach, w poznańskim, przy budowie więzienia centralnego zawałiło się trzypiętrowe rusztowanie; dwóch robotników zostało na miejscu zabitych, 24-ch jest ciężko rannych.

Emigranci, wyjeżdżający do Brazylii z Królestwa, są teraz dzięki większej czujności na granicy pruskiej coraz częściej zwracani.

Henryk Sienkiewicz, znakomity nasz powieściopisarz, wyjeżdża do Zanzibaru i Afryki wschodniej, gdzie zwiedzi okolice wielkich jezior; następnie na tle tamtejszych stosunków zamierza napisać powieść.

Książki meldunkowe były dotąd prowadzone w Warszawie przez rządów domów po polsku. Od Nowego Roku moskale nakazali je prowadzić po moskiewsku.

Na Górnym Szlaku uczęszcza do szkół dzieci polskich 180 tysięcy; z tej liczby tylko 20 tysięcy mówi po polsku i po niemiecku. W Prusach wschodnich chodzi do szkół 76,000 dzieci polskich.

W Poznaniu założone zostało polsko-niemieckie towarzystwo socjalno-demokratyczne: „Jedność.”

Wystawa ptaków urządziło w Poznaniu tamtejsze Towarzystwo ornitologiczne.

W Kielcach, w poznańskim, nauczyciela Niemca, sprawozdanego aż z Hanoweru, aresztowano za szerzenie niemoralności między 9-letnimi dziewczętami w szkole.

Towarzystwo historyczno-literackie i Instytucja „Czci i Chleba” najpoważniejsze organizacje emigracyjne w Paryżu, przestają istnieć odrębnie, zawieszają swe czynności, a swe fundusze i obowiązki przekazują instytucjom krajowym w Galicji, głównie zaś akademii umiejętności w Krakowie.



Rzecz dzieje się w teatrze.

Pan Gruby (do żony). Dziwna rzecz, że ten jegomość przed nami siedzi w baraniej czapce i to jeszcze takiej ogromnej...



— Co? W baraniej czapce?

HARMONIA
CHARLES BAERTZ.
165 ALLEN ST. — NEW YORK.
SALOON I SALA DO ZEBRAN
TOW. POLSKICH.

TEATR!

Wn edziele d. 11-go stycznia 1890 r.
w Baumgartner's
MILITARY HALL

— w Brooklynie —
róg ulic Schools i Leonard
— odbędzie się —

Przedstawienie Teatralne
Towarzystwa Dramatycznego
w Brooklynie

Odegraną zostanie krotoczwila w
dwóch aktach ze śpiewami przez
B. Aspisa p. t.

„ADAM I EWA”
Dochód przeznaczony na obchód 100-
letniej rocznicy 3go maja.

Po Przedstawieniu B a l

Miejsce rez. 50 ct. Wejście 35 ct.
Kasa otwarta o 7ej wieczór.
Początek punktualnie o 8ej wieczór.
Reżyser Wł. Kamiński.
Do najliczniejszego udziału zaprasza
Komitet.

GEORGE R. NODDER

NADOLSKI, POLSKI AGENT

ROBOTY

544 i 546 Bergen
Wykonują roboty
wyjątku cementar
wzorządza roboty
u jakiegokolwiek
jacej tej sa roboty

J. A. NADOLSKI, Polski Agent
237 HENDERSON JERSEY CITY, N. J.

L. A. KRYGIER.
GOSPODA POLSKA

SALOON.

GŁÓWNA KWATERA TOWA-
RZYSTW POLSKICH.

Wszystkie trunki, Cygara i zakąski.
POOL TABEL.

16 Rivington st. New York, N. Y.

Stanisław Kurzynski
Zawiać amia Sz. Publiczność Polską,
że otworzył

ŁAD KRAWIECKI

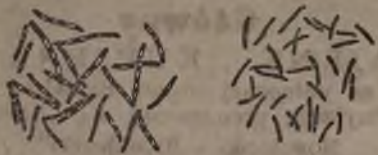
angielskich i zagranicznych ma-
teriałów.

Wykonują wszelkie roboty doskonale.
Ceny są umiarkowane.

419 — 10 — NEW YORK

LYMFA DRA KOCHA.

Odkrycie lekarstwa na suchoty przez uczynnego berlińskiego dra Kocha wywołało w całym świecie ogromne zajęcie. Nie ustaje ono bynajmniej, pomimo że doświadczenia zachwiały już wiarę w bezwzględna skuteczność owego środka. Oto poniżej dla interesujących się tym przedmiotem parę objaśnień graficznych.



Na rysunku widzimy bakcyle czyli laseczniki tuberkulozy, będące, jak się już obecnie zgadza cały świat naukowy, źródłem choroby.



Rzecz prosta: widzimy je 200-krotnie zwiększone, tak samo, jak i przedstawione powyżej, części płuc zajętej przez bakcyle.



Dr. Koch zabija laseczniki przy pomocy lymfy, której sposób otrzymywania jest jego tajemnicą. Lymfa jest zastrzykiwana pacjentom pod skórę przy pomocy specjalnej szpryki, którą widzimy powyżej na rysunku.



Dodać wreszcie należy, iż z inicjatywy i pod kierunkiem znakomitego tutejszego lekarza prot. Jacobi (którego rysy przedstawia rycina) prowadzona jest tutaj w New Yorku kuracja suchot metodą Kocha. Dr. Jacobi z rezultatów jest dotąd zupełnie zadowolony.

O 8 GODZIN.

Pierwszy Maja roku bieżącego zapowiada się, jako nowy, imponujący epizod śmiertelnej walki pomiędzy pracą a kapitałem. Tym razem do boju wystąpią górnicy. Stosownie do postanowień ostatniej konwencji przedstawi-

cieli Amerykańskiej federacji pracy, odbytej w Detroit, górnicy należący do tej organizacji zażądają 8 godzin, a w razie potrzeby żądanie swe popiją ogólnym strajkiem. Już obecnie czynione są wszelkie przygotowania, aby zapewnić robotnikom zwycięstwo. Jest prawie pewnem, że do ruchu 8-godzinnego przyłączą się także górnicy, należący do innych organizacji robotniczych w Ameryce. W końcu lutego zostaną postawione żądania, 1-go maja nastąpi strajk. W Europie zapowiadają się także potężne ruchy robotnicze na maj. Górnicy w Belgji i Anglii wystąpią równocześnie z żądaniem 8 godzin. Będzie to więc olbrzymia, wszechświatowa walka!.....

Gaustyna Wisniewska KRAJOWA POLSKA

Wykonywa Suknie Damskie Gustownie i jak najtaniej.
160 STANTON 160
Pom. Suffolk i Clinton. NEW YORK.

FR. PUSTET & CO.

50& 52 Barclay st. N. Y.
Polacy sprzedający Obrazy, Książki do nabożństwa, Różańce, Figury świętych i inne artykuły religijne, niechaj towar, sprowadzają w większych ilościach od nas, a dostaną go bajecznie tanio. Sprzedajemy wszelkie

OBRAZY KOŚCIELNE
chorągwie, regalie, szafy, rozety, oznaki, medale i t. d. dla towarzystw.

FR. PUSTET & CO.
50 - 52, Barclay st. New York. N. Y.

Coffee Manhattan.

rog 2-jej Ave. i 10ej ul.

w NEW-YORKU.

EDYNA KAWIARNIA I RESTAURACJA

urządzona na sposób europejski ze wszystkimi dogodnościami.

Kilkaset gazet europejskich we wszystkich językach do czytania.

Z gazet polskich: „Kurier Warszawski”, „Dziennik Poznański”, „Czas”, „Kraj” i pisma polsko amerykańskie.

Salony i ogród letni. Sale bilardowe, do szachów i na zebrań towarzyskie.

TOWARZYSTWO
BRATNIEJ POMOCY
Przemysłowców Polskich

w Brooklynie
zawiadamia, że z dniem 1-go października r. b. wprowadziło

BENEFIT

a mianowicie wsparcia na wypadek choroby i pośmiertne. Osoby, pragnące się zapisać do Towarzystwa, raczą łaskawie się zgłaszać do Sekretarza STANISŁAWA SZCZECIŃSKIEGO
203 Johnson ave.
Brooklyn, E. D.

LOUIS SCHARLACH & CO. 391 Grand, rog Suffolk. New York.

BREMEN
BREITENWEG 30

Upoważniony przez senat w Hamburgu pod kaucją 20.000 marek.



HAMBURG
BANHOFSTRASSE 9

Interes
egzystuje od roku
1847.

BANK, INTERES WEKSLOWY, SPRZEDAŻ KART OKRĘTOWYCH, ASSEKURACJA I PRZESYŁKA PIENIĘDZY.

TYKIETY KOLEJOWE I OKRĘTOWE NA WSZYSTKIE LINJE.

Przekazy pieniężne. — Kupno i sprzedaż obcej monety.

391 Grand st.

New York.

Bracia Witek,

Jedyni Polscy

FOTOGRAFOWIE

w NEW YORKU

1430 - 2-ga Ave.

— między 74 i 75 ulicą —

Fotografie wszelkiego rodzaju, oraz fotografie osób zmarłych, portreta kredkowe (t. z. crayony) tudzież malowane na płótnie, wszystko w czasie najkrótszym.

ROBOTA WYBORNĄ.

Przychodźcie, a będziecie zadowoleni!

Braci Witek.

L. Ombach.

„Hala Pulaskiego”

28 S. Orange Av. Newark, N. J.

NOWA I DOGODNA HALA NA

MITYNGI, BALE, ZEBRANIA

ZABAWY I T. D.

28 S. ORANGE AVE. NEWARK, N. J.

FABRYKA

HAFTÓW.

(Embroideries).

TEOFILI KRAEMER,

105 E. 14-ta ul. New York.

(T. F. KRAEMER & CO.)

Wyrabia: Chorągwie dla Towarzystw, Obrazy, Hafty, Portjery, Artystyczne Dekoracje domów i t. d.

Korespondencja po polsku — Dla Rodaków oraz przystępne.

105 E. 14-TH ST. NEW YORK, N. Y.

DR. ST. RASMUS,

LAUREATE Z PARYŻA.



(DR. STAN. RASMUS)

Posiada 28-letnią praktykę, leczy wszystkie CHOROBY CHRONICZNE, t. j. takie których inni doktorzy nie potrafili wyleczyć. Niewidomym przywraca wzrok, a głuchym słuch. Leczy zaraźliwe choroby syfilisowe, choćby w najgorszym były stanie. Wszelkie cierpienia kobiet leczy skutecznie i prędko. Wypisania robactwo i wszelkie choroby wewnętrzne jako i zewnętrzne. Honorarium płaci się dopiero po wyleczeniu (tylko lekarstwa trzeba opłacić). Tyśiące ludzi już zostało wyleczonych przez Dr. Stanisława Rasmusa w Europie i w Ameryce, a po największej części tacy co nie mogli przez żądnych innych doktorów być wyleczonymi. Opiszcie wasze cierpienia szczegółowo, to odwrótną pocztą dostaniecie poradę darmo. Lekarstwa dla pacjentów bywają przyrządzane w moim własnym laboratorium i za skuteczność ich ręczę.

Dr. St. Rasmus,
Chamber of Commerce,
Cor. Madison i Summit. Toledo, Ohio

Jul. Kinowski,

HALA „JANA SOBIESIEGO”,

RÓŻNE NAPOJE I CYGARA.

POOL TABEL.

Sala na mityngi i posiedzenia.

66 — 7-MA UL. BROOKLYN. E D

M. J. JACKSON,

WIELKI

Skład Hurtowy

Win, Wódek, Likierów Krajowych i zagranicznych.

207 E. HOUSTON. 190-192 LUDLOW.
NEW YORK CITY.

THE POLISH WEEKLY
„New York & Brooklyn Courier”

is the only polish political paper in New York City, has a large circulation through the United States and is an invaluable advertising medium.

H. NAGEL, *Publisher & Editor.*

ENTERED AT THE NEW YORK CITY
POST OFFICE AS SECOND CLASS MAIL
MATTER.

H. NAGEL, *Wydawca i Redaktor.*

Zastrzega się, że nikt nie ma prawa kolektować żadnej należności dla „Kurjera”, bez piśmiennego upoważnienia wydawcy lub podpisanego kwitu.

OFFICE — — 155 E. 8-d St.
New York City.

OFIS — — 155 E. 3-cia ul.
w New Yorku.

PROTEST.

Z S. S. Pittsburgha, Pa. nadesłano nam protest podpisany przez komitet parafjalny w imieniu całej parafji przeciwko paszkwilom rzucanym na proboszcza tejże parafji przez toledowską gazetę „Amerykę”. Protestujący, oddają wszelkie uznanie swemu ukochanemu proboszczowi, ks. Miśkiewiczowi i z oburzeniem traktują fałszywe zarzuty mu stawiane. Pod protestem podpisanych jest 20 nazwisk najpoważniejszych parafjan.

Z RÓŻNYCH STRON.

† Parnel i jego przeciwnicy dochodzą do porozumienia. Parnel ustąpi, a na jego miejsce przewodnikiem frakcji irlandzkiej zostanie O'Bisen.

† Nad jeziorem Tanganyeka, w najdzielszej głębi Afryki, została założona misja katolicka.

† Z Europy przychodzą codziennie wieści o groźnych pożarach..... W Paryżu spaliła się ogromna fabryka fortepjanów. W Londynie cztery byznesowe bloki na ul. Królowej Wiktorji (strata 2 miljody dolarów). W Lyonie spłonęły do szczytu biura kolei, Meditarance. W Moskwie wreszcie ofiarą płomieni stał się wielki hotel, a w ogniu zginęło 9 osób.

POŻAR W BAYONNE CITY, N. J

W nocy z d. 6-go na 7-my stycznia r. b. w Bayonne City w miejscowości zwanej specjalnie Constable Hook, wybuchnął gwałtowny pożar. Płomień zniszczył kilka domów, w których mieszkało przeszło 100 familji słowackich, a między nimi i paru polskimi. Pozostało bez da-

chu.... Prawie wszystkie ich nieruchomości spaliły się, dodać należy, że nikt prawie nie był zaasekurowany. Wielu z pogorzalców straciło w płomieniach swe oszczędności w gotówce.... Rozpacz niektórych jest smutna.

Jersey City.

ZAKŁADY DOBROCZYNNE
NIE CHCĄ PRZYJMOWAĆ POLAKÓW.

Odbieramy z Jersey City następujący list z prośbą o umieszczenie:

„Sz. Redaktorze! Sądzę, iż obowiązkiem moim jest podać do wiadomości szerszej publiczności smutne fakty, jakie zaobserwowałem u nas w Jersey City. Zdają się one niestety dowodzić, że pomimo wszystko, pomimo amerykańskiej swobody, polacy nie cieszą się równymi prawami z innonarodowcami, przeciwnie są pomiatani i uważani za nic...

Mieszkam w Jersey City od lat pięciu i w każdą sobotę daję siostronom zakonnym kolektującym na zakłady dobroczynne, moje skromne parę centów; widzę także, ile polacy dają na ten chwalebny cel przy każdej wypłacie na kolei Central R.R., Penn. R.R. i we wszelkich fabrykach. Byłem więc pewny, iż i my polacy mamy też samo, co i inni, prawo do korzystania z wszelkich zakładów dobroczynnych, prowadzonych przez siostry miłosierdzia.

Lecz grubo się omyliłem. I tak, pewnego razu zawiozłem do szpitala św. Franciszka czechę, dobrze mówiącego po niemiecku i nie miałem z nim żadnego kłopotu. Przyjęto go i wyleczono.

Wczoraj, 5-go stycznia, byłem znów z jednym litwinem, na którego nędzę patrzę już od paru miesięcy. Nazywa się Michał Armenaitys i jest ciężko chory. Litując się nad nim, poszedłem z nim do wyżej wymienionego szpitala, aby go tam umieścić na czas choroby. Lecz jakże się zdziwiłem, gdy starsza Siostra zapytała się mnie czy ja jestem Niemcem. Odpowiadam, że mówię po niemiecku, ale jestem Polakiem i chory tak samo..... Wtedy Siostra wyszła na chwilę, a powróciwszy, oznajmiła, iż przyjął chorego nie może. Nie pomogły moje prośby ani objaśnienia, iż ten człowiek na ulicy umierać musi, nie mając pieniędzy, ani żadnej familji. Musieliśmy iść precz!...

Jak się obecnie dowiaduję, wypadków podobnych było już kilka. Siostry kompletnie nie chcą znać Polaków, choć od nich biorą ofiary..... Czy to po ludzku? Czy to sprawiedliwe.... Proszę, niech osądzi ogół.

K. Maryański.

Dla braku miejsca zmuszeni jesteśmy odłożyć dalszy ciąg „Przysięgi” do następnego numeru.

GAREK.. BEZPIECZENSTWA.
zecz na odludnej ulicy późno w

ana Z. spotyka włóczęgę o potężnej minie i pyta:
- Która godzina?



Odpowiedź brzmi.

— Zobacz pan sam.... Proszę!

— Płaćcie za „Kurjer.”

W OSTATNI PONIEDZIAŁEK
KARNAWAŁU

TEATR.

W dniu 9-go lutego 1891 roku
w poniedziałek

— odbędzie się —

Przedstawienie Amatorskie

Patriot. Tow. Brat. Pom.

„Trzeci Maj”

W GERMANIA ASSEMBLY ROOMS

291 i 293 Bowery

pom. E. Houston i r-szą ul.

Odegrana zostanie słynna komedia
hr. Fredry (ojca) w 3-ach aktach p.t.

Dożywocie

PO PRZEDSTAWIENIU

Bal!

Kasa otwarta o 7-ej

Początek o g. 8-ej.

Miejsce numerowane 50 ct.

Wstęp 35 ct.

Reżyser Edm. Zieliński.

Do najliczniejszego udziału zaprasza

Komitet.

DLA PAN POLSKICH!!!
EASTSIDE MILLINERY BARAZ

— Polski Magazyn —

Kapeluszy Damskich.

68 Ave B.

po między 4-tą a 5-tą ulicą.

Kapelusze najmodniejsze

po cenach

bardzo niskich!!!

—WIELKI WYBOR—

WOOLEW

SLUENYCH I ZAŁOBNYCH.

A. BENTZIG, SALOON POLSKI

RÓŻNE NAPOJE I CYGARA.

POOL TABEL.

118 N. 4-TA UL., RÓG BERRY.
BROOKLYN, E. D.

Główny

AGENT „KURJERA”

na północnej stronie Brooklyna.
Przyjmuje prenumeratę na „Kurjer
Nowojorski i Brooklyński”.

HOTEL POLSKI

(Boardinghouse) i Restauracja.
Ceny najniższe. Przyjmuję na stół i mieszkanie.

Polecam się względem rodaków.

A. Bentzig.

KAWIARNIA

POLSKA, pol. p.n. 97 STANTON

— przeszła na własność —

A. Wojciecha Tarkowskiego

KAWA i HERBATA.

WYBORNE CIASTA

BILLARD i POOL-TABEL

GAZETY POLSKIE.

A. Wojciech Tarkowski.

12-ty Roczny

WIELKI BAL

— LEGJONU —

„W. Pol. Krakusów”

— w AMERYCE —

Odbędzie się d. 8-go Lutego 1891 r.

„w Everett Hall”

Na E. 4-ej ul. pom. Bowery Lafayette

place w New Yorku.

MAZUR O PREMJA!!!

Muzyka profesora S. Suszyńskiego.

Początek o godz. 8-ej.

Kasa otwarta o g. 7-ej.

Wstęp z damą 50 ct.

Do liczego udziału zaprasza

KOMITET.

Tom. Prach

— SKŁAD —

Poscieli oraz Myrob Materacy.

Ma na składzie włosy i materace
własnego wyrobu, pierze, kołdry, pościel. Przerabia stare materace.

1449 - 1-sza Ave.

Między 75 i 76 ul. New York City.



DR. H. SCHLIEMANN.

Zmarły w tych dniach dr. Schliemann, którego rysy odtwarza rycina, potrafił być w życiu znakomitym uczonym i znakomitym... uczonym. Urodzony w Niemczech z biednych rodziców, poświęcił się karierze handlowej i zdołał dojść do miljonowego majątku. Miał domy handlowe w Petersburgu i Moskwie, mieszkał nawet lat kilka i prowadził byznes w Ameryce.



W roku 1863 Schliemann porzucił spekulacje i poświęcił się archeologii. Na tem polu zyskał sławę naukową. Odkrycia jego wśród ruin Troi i w pobliżu Aten są nieocenionej doniosłości dla historyków kultury u starożytnych. Rysunek przedstawia właśnie próbki drogocennych zabytków i dzieł sztuki, których tysiące odnalazł i dostarczył do muzeów uczonej.

Brooklyn.

BAL RZEMIEŚNIKÓW.

Odbieramy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Tow. „Rzemieśników Polskich w S. Brooklynie” powołane do życia przed rokiem, zaraz od początku swego istnienia wrożyło świetny rozwój, gdyż było ono dowodem, iż świadomość siebie u rzemieślnika polskiego zaczęło się już budzić z uśpienia.

Rok tylko, jak to dzielne Towarzystwo istnieje, a już dzisiaj członkowie jego nie są tem, czem byli przed założeniem Towarzystwa. Dzisiaj już wszyscy są braćmi czy to w razie choroby, lub braku pracy; popierają się wspólnie, a nawet kilkakrotnie nieśli pomoc potrzebującym rodakom po za obrębem Towarzystwa.

Obecnie Tow. „Rzemieśników” posiada w kasie około 300 dolarów, a administracja jego wzorowo jest prowadzona.

Tow. liczy 94 członków, młodych,

zdrowych i chętnych, a na każdym posiedzeniu przybývają nowi, serdecznie witani przez ogół.

Otóż Tow. „Rzemieśników” postanowiło się obecnie zmanifestować na zewnątrz i w tym celu urządza w sobotę d. 17go b. m. wielki bal roczny. w Brooklynie, na rogu Schermerhorn i Smith ulicy p. n. 57 i 59 w Saengerbund Hall.

Zachęcać do udziału w mającym się odbyć balu nie potrzebuję, gdyż poprzednie zabawy Towarzystwa okazały, jakim się on cieszyć będzie powodzeniem, chcę tylko choć nie proszony, oddać niniejszem słusność Towarzystwu i zapoznać z nim szersze koła publiczności.

W. Sobek.

KRADZIEŻ.

U ob. Sniadeckiego na N. 6ej ulicy w Williamsburgu zamieszkiwali na bordzie dwaj polacy, Jan Steinhof (ma podobno i inne nazwiska) z Galicji i Michał Schmit. W ten wtorek podczas kiedy Schmit poszedł do roboty, Steinhof, wiedząc gdzie kolega jego chowa swe rzeczy, skradł mu 60 dolarów gotówką, złoty zegarek i paletot. Złodziej jest usilnie poszukiwany. Miał on zamiar podobno wyjechać do Europy. Ktoby o nim miał jaką wiadomość, raczy dać znać do ob. J. Kinowskiego p. n. 66 N. 7-ma ulica w Brooklynie.

Drobne notatki z Brooklyna.

Na Sylwestra (31go grudnia) były w Brooklynie aż trzy bale. Oprócz balu Tow. „Chorągiew Polska” w S. Brooklynie, o którym już wspominaliśmy, a który udał się wcale nieźle, miał miejsce także bal Tow. św. Wojciecha, który tym razem wypadł znacznie słabiej, niż zwykle. Za to bal litewski na Grand udał się wybornie. Do kolacji szło podobno 60 par.

W niedzielę 11go stycznia w kościele św. Stanisława w New Yorku odbędzie się ślub p. Wawrzyńca Kamińskiego z Greenpoint z panną Teklą Gryszczyńską, córką weterana z r. 48go, kosyniera z pod Miłostawia. Pan Kamiński jest dobrze znany całej Polonji w Brooklynie.

Polak Słuchocki w Williamsburgu został zaaresztowany za puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy. Było to właściwie naśladowanie dziesięciodolarówki z anonsem jakiejś firmy, które korzystając z nieświadomości jednego ze swych rodaków, wkręcił mu, jako pieniądze.

Polakowi D... na Williamsburgu uciekła żona. Niedobra kobieta jeszcze grozi, że będzie go skarżyła.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić członków Tow. „Trzeci Maj”, że posiedzenie roczne tegoż Towarzystwa odbędzie się d. 12 stycznia w poniedziałek o godzinie 8ej wieczorem w sali p. n. 52 Stanton.

J.J. Chrzanowzki,
Sekretarz prot.

Wielki Bal Tow. w Oddz. Wolnych Polskich Krakusów

NEWARKU N. J.

odbędzie się

W SOBOTĘ

dnia 10-go Stycznia 1891 roku

W SAENGER HALL

na Belmont Ave. w Newarku

Muzyka pod dyрекcją profesora
Glickmanna.

BILET WSTĘPU 25 CENTÓW.

Kasa otwarta o godz. 7ej.
Początek o godz. 8ej w.

Do liczego udziału zaprasza
Komitet Wykonawczy.

ROMUALD ŁOBAZIŃSKI

Zawiadamia Sz. Publiczność
Polską, iż otworzył

Kaktad Krawiecki

217 E. 4-ta ulica 217

NEW YORK, — — — N. Y.

Jak dawniej, tak i teraz, wykonywa wszelkie ubiory zarówno cywilne, jak i dla Polskich Towarzystw Wojskowych.

Względem Sz. kostumerów, znajomych i życzliwych poleca się

R. ŁOBAZIŃSKI.

E. POLAK,

WYRÓB

i SKŁAD



Albran i Kapeluszy.

CENY STAŁE!

Derby: \$1.00 — \$1.25 — \$1.50 —
\$2.00 — \$2.50 i \$3.00.

1338 — 1-sza Ave. Blizko 72 ul.

NEW YORK,

N. Y.

J. Paszek,

Krawiec Kostumerki

Wykonuje wszelkie roboty krawie z zupełnem zadowoleniem.

Ceny umiarkowane.

Oczyszczenie i reperacja
22 S. Orange ave.

NEWARK,

N. J.

TEATR!

W NIEDZIELĘ

d. 1-go lutego 1891 roku

GERMANIA ASSEMBLY ROOMS

w New Yorku — — — 291-293 Bowery

pom. Houston i 1-szą ul.

odbędzie się

Przedstawienie Amatorskie

Tow. „Gwiazda

Wolności”

ODEGRANYM ZOSTANIE

dramat historyczny przez
hr. Starszeńskiego

„Czaple Pioro”

Początek o g. 8-iej. Kasa otwarta o 7ej

Prezes P. Bialecki

Reżyser W. Białkowski.

Bilet rezerwowy 50 ct. Wejście 35 ct.

Po Przedstawieniu Bal!!!

Do najliczniejszego udziału zaprasza
Komitet.

Fabryka Peniuarow

(szlafroków damskich)

F. H. B. TOPOR

New York 350 3-cia Ave.

potrzebuje pracowni wysoko uzdolnionych w krawieczyźnie damskiej. Stała i korzystna praca. Należy zgłaszać się zaraz.

„INMAN LINE”

ZAŁOŻONA W 1850 ROKU.

INMAN I MIĘDZYNARODOWA KOMP. ŻEGL. PAR.

— PAROWCE POCZTOWE ST. ZJED. —

Żeglujące pomiędzy New-Yorkiem, Quenstown

— i —
Liverpool.



Największe

— i —

najszybsze

parowce ze wszystkich

CITY OF NEW YORK 10,500 TONN. CITY OF PARIS 10,500 TONN.
City of Chicago, City of Berlin, City of Chester, City of Richmond

O sztykarty i przekazy zgłaszać się do

Peter Wright & Sons, General Agents, 6 Bowling Green, New York, N. Y.
Agenci w górnym mieście:

A. FALCK & CO.

180 E. 125-ta ul.

GWIAZDY NA WĘDROWCE.

CUDOWNA OPOWIEŚĆ

przez *Alexandra Dumasa.*

(Ciąg dalszy).

— A czy ci wolno tu sprzedawać? Czy otrzymałaś pozwolenie na piśmie?

— Nie.

— A więc pocóżes tu weszła, u diabła?

I obracając się tyłem do gwiazdy:

— To jakaś podejrzana osobistość — rzekł do jednego z kolegów. I obadwaj poszli zawiadomić starszego agenta, który wskazał gwiazdę agentowi policyjnemu, ten zaś zapytał ją o bilet, a widząc, że go nie posiada, przywołał dwóch policjantów, którzy zaprowadzili biedną gwiazdę do komisarza.

Komisarz mógł być odesłać ją do więzienia; ze względu jednak na prawdopodobną jej nieświadomość miejsca, gdzie została aresztowana, nieświadomość, którą potwierdzał zwłaszcza rodzaj towaru, jaki chciała tam sprzedawać, rozkazał tylko, aby w ciągu 24-ech godzin opuściła miasto.

Gwiazda była tak przygnębiona obelgami, które jej wyrządzili mieszkańcy pierwszego miasta dokąd przybyła, że 23 i pół godziny podarowała komisarzowi i skierowała się natychmiast ku najbliższej bramie miejskiej.

Ale przy tej bramie zatrzymał ją urzędnik celny.

— Co pani masz w tej skrzynce? — zapytał.

— Rozum! — odpowiedziała gwiazda.

— Rozum?

— Tak, rozum....

— Kontrabanda, kontrabanda — odrzekł urzędnik celny, który za kontrabandę uważał każdy nieznany mu towar.

I kazał aresztować biedną gwiazdę, która zmuszoną była zapłacić półczwarta franka kary; następnie dwaj strażnicy celni pochwycili szkatułkę, potłukli flaszki i zawartość ich wyleli do rynsztoka, jakby to było fałszowane wino, a tymczasem dwaj inni strażnicy wzięli gwiazdę pod rękę i wyprowadzili ją za miasto, przykazując jej nie wracać pod karą trzech miesięcy więzienia.

Gdy się to z nią działo, rozum płynął obficie rynsztokiem.

Od tego czasu ulicznicy, pijący z rynsztoku, są tak sprytni.

III.

Podczas gdy gwiazda numer pierwszy wychodziła z miasta jedną bramą, gwiazda numer drugi przybyła drugą, wołając:

— Cnota! cnota, kto chce kupić cnotę?

Pierwszym, do których ucha doszło to osobliwe wołanie, zdawało się, iż się przesłyszeli; ale gwiazda ufała w wartość swego towaru, oznajmiała go tak głośno i tak otwarcie, że wkrótce nawet najbardziej niedowierzający nie mieli już najmniejszej wątpliwości.

Ci, którzy ją słyszeli, wzruszali ramionami i mówili do siebie:

— To jakaś warjotka, uciekła z domu obłąkanych.

Bogaci mówili:

— Teraz mieszkania są tak ciasne, a my mamy już tyle mebli; gdzież, u licha, moglibyśmy jeszcze pomieścić i cnotę.

Ubodzy szeptali:

— Cóż my, biedacy, poczęlibyśmy z tak drogim towarem? po co nam sielić się na kupno cnoty, kiedy nikt nie uwierzy, że ją mamy?

Kobiety odzywały się:

— Dobryś! cnota!... jeszczeby nam tego brakowało!... i tak już, bez cnoty, dość nam trudno złapać mężów. A cóżbyśmy robiły mając cnotę?

Młodzi paniczko wołali:

— Cnota!... posiadamy już parę koni, sforę psów, żokeja; a mając tyle, chcieć jeszcze posiadać cnotę, byłoby to zbytkiem i zasługiwalibyśmy, ażeby rodzice nasi rozciągnęli nad nami ścisły rygor, albo opiekunowie przydali radę familijną.

Jedna tylko kobieta zbliżyła się do gwiazdy.

Była to wdowa po adjunkcie pomocnika poborcy podatków.

— Ile kosztuje cnota? — zapytała wdowa.

— Nic.

— Jakto, nie?

— Trzeba tylko jej pilnować.

— To za drogo — odparła wdowa. I obróciła się plecami do sprzedawcej.

Gwiazda, widząc, że mieszkańcy nie przychodzą do niej, postanowiła sama zbliżyć się do nich.

Drzwi jakiegoś mieszkania były otwarte, weszła.

— Czego pani chcesz? — zapytała opryskliwie wysoka, chuda, koścista kobieta, a pies jej, z przejęmości podobny do swej pani, zaczął zajądła szczekać.

— Przepraszam panią — pokornie odpowiedziała gwiazda — jestem kupcową.

— Nic nie potrzebuję.

— Każdy potrzebuje tego, co ja sprzedaję.

— A co pani sprzedajesz?

— Cnotę.

— Jeżeli sprzedajesz pani cnotę, to musisz ją też kupować.

— Oczywiście. Dlaczego? — zapytała kupcową.

— Ponieważ mam ją do sprzedania — rzekła kobieta.

— Pokaż pani, a może się zgodzimy.

Wtedy chuda kobieta otworzyła szufiadę od toalety i wyjęła z tamtąd cnotę, ale tak starą, tak połataną, tak posztukowaną, tak pełną plam, tak stoczoną przez robactwo, iż nawet nie można było sobie wyobrazić, jaką ona była przed dwudziestu laty.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— Płaćcie za „Kurjer.”

Szymon Szenkel

209 DELANCEY, NEW YORK.

Polski nauczyciel muzyki (skrzypce, wiolonczela i kontrabas) z konserwatorium wiedeńskiego. — Właściciel pierwszorzędnej orkiestry.

Przyjmuje zamówienia na bale koncerty i teatru po cenach nader przystępnych.

STEFAN BEDERSKI.

Saloon Polski

— POOL TABLE —

Wszelkie Napoje, Cygara i Przekąski.
3 S. Orange Ave. 3

NEWARK, — — N. J.

BUFFALO, N. Y.

Najstarsza w Buffalo

Agentura Generalna

M. MAKOWSKIEGO,

1132 Broadway,

sprzedaje Polakom Szyfarty po najtańszych cenach na parowce najpiękniejszych linii. Jest przedstawicielem linii okrętowych

Red Star Line



Inman Line.

Sprzedaje i kupuje w każdym czasie na najdogodniejszych warunkach

DOMY I LOTY

Ostatnio zakupił

„PARK

KOŚCIUSZKO”

Ułatwia budowę domów. Wypłata

Na 14-cie Lat!!

Przesyła pieniądze, Wyraża poszukiwania hipoteczne, Zastawia wszelkie interesa

TANIO I RZETELNIE!!

M. Makowski,

1132 BROADWAY,

BUFFALO

N. Y.

St. Śleszynski,

FABRYKA I SKŁAD

Hurtowy Cygar

Hawańskich i wyrobu domowego.

Tytoniu do żucia i palenia, Tabaki, Fajek i t. d.

72 Division ul. New York.

A. STOLZENBERGER

Pogrzebowy,

Wpkonywa wszelkie obśtalunki szybko i tanio.

Telefonuj: 695 Spring.

Powozy każdego czasu do wynajęcia.

82 STANTON UL. 82

Między Allen i Orchard. New York.

LOTY

w Bellport, Long Island
sprzedaje bardzo tanio
AGENT POLSKI

„The New York and Brooklyn
Suburban Investment Co.”

M. FIBICH, — — 68 N. 8ma ul.
w Brooklynie.

Cena loty (25 stóp szerokości, 100 stóp długości) na narożnikach \$40, wszelkich innych \$25. Spłaty tygodniowe po 50 ct.

WŁAŚCICIEL KAWIARNI.

Vindobona,

— RÓG 2. EJ UL. I AVE A. —

poleca swój Zakład **POLAKOM.**

Antoni Przymusiński.

SKŁAD OBUWIA

129 CLINTON ST. 129
NEW YORK, N. Y.

Męskie Obuwie:

Roboty ręcznej od \$2.50, 3.00 do 5.00
Roboty maszynowej od \$1.00. do 2.01

Reperacje jaknajpiękniej i najtaniej wykonywa. Podzelowanie obcasz męskie od 75 ct. do \$1.00, damskie od 40 do 60ct., dziecinne od 30 do 50.

Obśtalunki zawsze jak najstaranniej wykonane.

Utrzymuje też na składowi tak zwany **PAIN EXPELLER**, który jest bardzo skutecznym na wszystkie choroby.

W. Kamiński,

SALOON,

SKŁAD WIN I CYGAR.

SALA OBSZERNA DLA PA

— SIEDZENIE —

116 ELLERY ST. BROOKLYN, E D.

ZGODA (?) Z MOSKWA.

Moskale, widząc zapewne blizką szansę wojny z Austrią i Prusami, zaczynają się zwolna umizgać do polaków.

Oto nowy, a ciekawy tej dażności objaw:

„Dziennik Poznański” otrzymał w tych dniach i umieszcza w jednym z ostatnich numerów list rosjanina p. Szarapowa, redaktora „Sławiańskich Izwiestij”, omawiający we własnym zresztą, a nie w ogółu imieniu kwestję możebności zgody polaków z Moskwą. Pan Sz. stawia redaktorowi „Dziennika” pięć pytań, które tu w skróceniu podajemy:

1). Czy poważne (?) społeczeństwo polskie wyrzekło się już marzenia (?) o przywróceniu państwowej samodzielności Polski?

2). Co ma być z „rosyjskim” (?) zachodnim krajem (nb. mowa tu o Litwie i Ukrainie). Czy jest tam możebny jaki *modus vivendi*?

3). Jakiemi reformami zadowoliliby się społeczeństwo polskie w rosyjskiej Polsce?

4). Czy polacy mogą się wyrzec osobnej armii, co p. Szarapow uważa za warunek *sine qua non*.

5). Czy dostatecznym jest dla szerego pojednania, ażeby Rosja, jako „starsza (?) słowiańska monarchja”, gwarantowała zupełną swobodę kulturalnego i narodowego rozwoju w etnograficznych granicach polskiego plemienia, a po za temi granicami zupełne równouprawnienie z innymi plemionami?

„Dziennik Poznański” widzi w tem program porozumienia — i odpowiada, że „pojednanie na tych podstawach jest możliwe”. My — wąpimy z jednej choćby racji.... Oto wszystkie moskiewskie „gwarancje” warte są tysiąc razy mniej, aniżeli strzępek papieru, na którymby je wypisano.

To i Owo z Ameryki.

‡ W południowych stanach pomiędzy murzynami zaczyna się rozchodzić wieść o przyjściu Mesjasza.... murzyńskiego. Obawiają się z tego powodu zaburzeń w rodzaju indyjskich.

‡ Obliczono, że każde wybory w Stanach Zjednoczonych, oprócz gotówki, whiskey i wina, kosztują kandydatów tylko... 5 milionów szklanek piwa.

‡ Odkryto bogaty pokład złota w okolicy Colorado, zwanej „Dolina śmierci”. Dotąd miejscowość ta była prawie wcale nieznaną.

‡ W Omaha, Neb. jakiś zbyt gorliwy pobożniś, metodysta, rozbił krzesłem będący tam chwilowo na wystawie obraz malarza francuskiego Bougerau „Przebudzenie wiosny”. Obraz był wart \$18,000. Powodem ekscesu była rażąca owego jegomości nagość nimf na obrazie.

‡ W pow. Nicollet, Minn. partja

myśliwych odkryła w lesie obszerne pieczary, w których ukrywała się poprzednio banda rozbójnicza Jamesa Jesse. W podziemiu znaleziono beczkę wódki i... dwa czy trzy kościotrupy.

‡ W Atlanta, Ga. został sprzedany kościół baptystów na żądanie byłego pastora, który poszukiwał od parafji swej należności za... pełnienie obowiązków religijnych.

HUMOR I SATYRA.



ZNAJOMA TWARZ.

Pan Z. przybywa do miasta, gdzie nie był lat kilka. Zastaje wszystko nowe i zmienione, co go smuci.

Nareszcie twarz jego rozjaśnia się. Spozstrzega na ulicy pannę X. i zatrzymuje ją, wołając:

— No, nareszcie jedna stara, znajoma twarz!.....

Następuje wybuch oburzenia panny X.

LALA CACA.

Kiedy jeszcze była mała,

Darowała jej pajaca,

Ona nitkę pociągała

I wołała: „lala caca!”

Dziś zmieniła się w kobietkę,

Jak pajacem nią obraca,

I pociąga mię za nitkę,

I szczebiocze: „lala caca!”

En.

W SZKOLE.

Nauczyciel. Czy człowiek ma wolną wolę?

Uczeń. Ma.... dopóki się nie ożeni.

DO NIEJ.

Ty odrzuciłaś serce me, pani,

Więc chciałem otruć się ze zmar-

twienia,

By mego trupa znieśli ci w dani....

Ol..... Twego serca powstrzymaj

drżenia,

Daremnie śmierci mej, pani, czekasz,

Nikt cię o zbrodnię tę nie obwini,

Bo w miejsce jadu, bestja aptekarz

Dał mi.... *oleum ricini*!...

PANI I SŁUŻĄCA.

Rzecz dzieje się przy przyjmowaniu służącej.

— Masz kochanka?

— Nie, proszę pani.

— A jak on ma na imię?

— Janek, proszę pani....



STYL TELEGRAFICZNY.

Państwo Prztyccy przed 9ciu miesiącami wydali za mąż córkę do innego miasta.

Pewnego dnia przychodzi do nich depesza od zięcia następującej treści: „Dziś rano siódma córka. Wkrótce więcej. Wasz Stefan.”

Pan Prztycki łapie się za głowę:

— Co? !— woła przerażony—w dziewięć miesięcy siódma córka... I wkrótce będzie jeszcze więcej... No! to niesłychane....

RESTAURACJA POLSKA

KLEMENTYNY BUDZYŃSKIEJ.
197 E. 2-ga ul. — New York.

Wydaje zawsze śniadania, obiady i kolacje.

Kuchnia Polska!!

TANIA, ZDROWA I POŻYWNA.

WIELEKI BAL!!! TOW. „POLONIA”

(GRUPA Związku Nar. Pol.)

— odbędzie się —

D. 17 GO STYCZNIA 1891 R.

„NE IRVING HALL”

214 - 216 - 218 BROOME STREET
pom. Norfolk i Essex.

BILET (mężczyzna z damą) 50 C.
Początek o g. 8-ej.

Kasa otwarta o g. 7 ej wieczór.

Do liczego udziału zaprasza

Komitet.

BYŁY WARSZAWSKI KUPIEC
(handel win i towarów kolonialnych)
biegły w buchalterji i rachunkowości handlowej, jak niemniej obeznany z fabrykacją wódek, uprasza Sz. Rodaków o pomoc w odszukaniu choćby i mniej stosownego zajęcia.

Wiadomość w redakcji niniejszego pisma.

A. LEWKOWICZ

z Piotrkowa

Chwilowo zamieszkuje w New Yorku

40 Clinton st.

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż bawię w New Yorku obecnie raz drugi dla windykowania spadków, a mianowicie w r. 1887 byłem pełnomocnikiem familji Naftali z Piotrkowa, dla których odebrałem 11,000 dolarów, a obecnie powierzono mi windykację spadków przez Melzaków z Warszawy. Zabawię tu jeszcze od 2 do 3 miesięcy, po czem powracam do kraiu. Zawiadamiam zatem osoby, które mają do załatwienia zarówno interesu sądowe, jak i wszelkie inne w Europie, iż przyjmuję takowe i z wszelką starannością załatwię za umiarkowanym wynagrodzeniem.

POSZUKIWANIE.

Ponieważ w „Kurjerze Warszawskim” z d. 23go kwietnia r. b. znajduje się ogłoszenie o spadku po niejakim Glyn, zmarłym w New Yorku, którego spadkobiercami są rodziny Moszyńskich i Lewickich z Królestwa i Litwy, przeto upraszam wszystkie osoby, któreby miały o tymże spadku wiadomość jakąkolwiek, o łaskawe zawiadomienie mnie. Za wiadomość udzielię nagrodę.

A. Lewkowicz.

40 Clinton N. Y.

DRUGA ROCZNA

MASKARADA

— Towarzystwa —

„HARMONIA”

w New Yorku

odbędzie się w

SOBOTE, 31go STYCZNIA

1891 ROKU

w Germania Assembly Rooms

POM. HOUSTON I 1-SZA ULICA

w NEW YORKU.

WSTĘP OD OSOBY 35 CT.

O liczny udział uprasza

KOMITET.

Garderobę można wypożyczać od p. H. Eumicke, 228 E. Houston.

H. EUMICKE.

SKŁAD

GARDEROBY

Centralnej

KOSTJUMOW

Mas aridowych

Wielki Wybór Htstorycznych Polskich Kostjumów.

Akuszerka Polska

Uczona w Warszawie

E. WŁODZIMERSKA

udziela porady w chorobach

kobięcych

47 ESSEX Str.

New York,

N. Y.

New York.

U „KRAKUSÓW”.

W tych dniach odbyło się doroczne posiedzenie Legjonu „Wolnych Polskich Krakusów”, na którym zostały dokonane wybory na rok bieżący. Ocrani prawie ci sami urzędnicy, co poprzednio, a mianowicie: pułkownik ob. Antoni Wiśniewski, major ob. St. Przekoposki, audytor ob. St. Domalewski, adjunkt ob. Rom. Janowski, główny kasjer ob. Jan Zakrzewski, kap. 1go oddziału (w Jersey City) ob. Józ. Dworzecki, kap. 3go oddziału kap. 4 od. (w Newarku) Józef Stawski, (w New Yorku) ob. A. Błaszczyński, kapitan 6go oddziału (w Brooklynie) ob. J. Żywicki. Przypomnieć należy, iż Legion „Krakusów” od lat paru posiada benefit na wypadek choroby (6 dol. tygodniowo) i że kapitał jego wynosi w tej chwili \$2974 45 ct.

OLBRZYMI POŻAR.

W zeszłą sobotę nad ranem miał miejsce w New Yorku olbrzymi pożar. Spalił się prawie cały blok pomiędzy 5-tą ave., 28-mą ulicą i Broadway. Ofiarą płomieni stały się dwa wspaniałe i bogate teatry, jeden t. z. teatr 5-jej ave., drugi teatr magiczny Hermana. Nadto hotel Sturtevant jest mocno uszkodzony. Wiele magazynów i sztorów spłonęło do szczytu. Straty przewyższają pół miliona dolarów. W płomieniach nikt nie stracił życia, tylko paru firemanów podczas ratunku odniosło lżejsze lub cięższe uszkodzenia. Przyczyną pożaru, jak przypuszczają, jest drut od światła elektrycznego.

JESZCZE POŻAR.

W zeszłym tygodniu w basemencie, zajmowanym przez polaka p. Buczanina, szewca z profesji, na Stanton pom. Essex i Ludlow wybuchnął pożar... W tej chwili pan B. i jego żona byli nieobecni, szczęściem sąsiedzi spostrzegli ogień, wybili drzwi do mieszkania i dalszemu szerzeniu się płomieni zapobiegli. W mieszkaniu zresztą wszystko już spłonęło. Strata jest znaczna, ale państwo B. byli zabezpieczeni. Co jest nie wyjaśnionem, to w jaki sposób w zamkniętym mieszkaniu mógł wybuchnąć pożar...

Drobne notatki z New Yorku.

Słyszeliśmy o nadużyciach, jakoby popełnionych przez pana L., polaka, byłego urzędnika jednego z Tow. ubezpieczeń, ostatnio agenta ubezpieczonych polaków opłaty asekuracyjne a następnie podobno nie wnosili ich do towarzystw. W sprawie tej towarzystwa prowadzą śledztwo.

P. Zygmunt Mańkowski już wrócił — i odrazu stał się ofiarą małego nieszczęścia. Rzeczy jego zło-

żone u p. Sachsa, w części spłonęły podczas wypadku ognia, który tam się zdarzył. Chybażliwi twierdzą, że ten pożar także..... kapitały, przywiezione przez p. M. z Texas.

Zebrania ludowe i polskiej P.S.R. odbywać się teraz będą częściej, zapewne co sobotę, w sali p. n. 25 E. 4ta ul. W programie oprócz mowy wstępnej są: muzyka, deklamacja i śpiew. Wejście dla wszystkich bez płatne.

Powstał jeszcze jeden projekt wydawania pisma polskiego w New Yorku. Tym razem będzie to pismo humorystyczne. Wydawcą ma być p. Z.... Pierwszy numer ma ukazać się w styczniu i rozdawany będzie na maskaradzie.

Tow. „Trzeci Maj” i „Harmonja” krążą się około urządzenia obchodu 22go stycznia. Rano będzie nabożeństwo, a wieczorem w jednej z hal mowy, deklamacje, a zapewne i żywy obraz.... Bliższe szczegóły w następnym numerze.

Znakomity skrzypek p. Scheda, którego grą zachwycano się na popisie 1go Tow. śpiewu w Brooklynie, zamierza dać koncert na rzecz obchodu 3go maja. Koncert odbędzie się prawdopodobnie w Academy of Music.

Rolę „Orgona” w „Dożywociu”, które zostanie odegrane przez Tow. „3ci maj” objął ostatecznie p. Chrzanowski (ojciec). Wypadnie to z największą korzyścią dla sztuki,

Wiadomość smutna dla chłopców! Jeszcze jedna z najpiękniejszych nowojorczanek, do której w dychamy wszyscy, zwiąż swe maleńkie dłonie więzami... Hymenu.

Liczba prenumeratorów „Kurjera” po Nowym Rok wzrasta gwałtownie. Są to prenumeratorzy, płacący cash.

Tow. „Resursa Polska” z Pittsburga nabyło od p. Złotnickiego kilkanaście egzemplarzy sztuk teatralnych.

Bal „Polonji” (d. 17go b. m.) będzie jednym z najświetniejszych w sezonie.

Słyszeliśmy, iż w New Yorku ma być założona polska księgarnia.

Bal „Krakusów” — 8go lutego. Pamiętajcie!

W New Yorku będzie założony teatr..... chiński.

Płaćcie za „Kurjer”.

DR. JELENKIEWICZ.

14 Charlton st. Newark, N. J.

PRZYJMUJE CHORYCH:

Od godziny 8-jej do 10-jej rano. — Od godziny 1-jej do 3-jej po południu i od godz. 6-jej do 8-jej wieczór.

Biednym udziela porady codziennie od 5-jej do 6-jej po południu bez płatnie.

KOBRE i HERSCHMANN.

BANK

Polski.

Założony w roku

1884.



40

Canal

142 DIVISION ST.

w New Yorku.

Sprzedajemy szyfkaty do i z Europy za najtańszą cenę na najszybsze parowce. Poślemy pieniądze dwa razy na tydzień. Każdy, kto pośle pieniądze, otrzyma w 4 tygodnie odpowiedź, że takowe doszły do domu.

Prosimy Sz. Rodaków o zwracanie się do nas, a będą zadowoleni.

KOBRE & HERSCHMANN,

40 CANAL ul. i 142 DIVISION,

NEW YORK.

Mamy także nasz Ofis w Hamburgu, w Niemczech, pod firmą S. J. HERSCHMANN, TEILFELD No. 7 i 8, który był założony w roku 1870.

ZAŁOŻONA W 1863 r.

REORGANIZOWANA w r. 1891.

Polska Apteka

Bronistawa Grabowicza,

Dra. fil. Mag. pharm.

137 CLINTON COR. BROOME.

Zawiadamiam Sz. polską publiczność, iż z dniem dzisiejszym zawiązałem stosunki z pierwszorzędnymi lekarzami europejskimi, mówiącymi po polsku, którzy ordynować będą w mej aptece we wszystkich godzinach dnia.

Przekonałem się bowiem, iż lekarze obcej narodowości, nie będący w stanie porozumiewać się szczegółowo i dokładnie z chorym, nie są w stanie zaspokoić wszelkich wymagań chorych. Dla tego też ordynować u mnie będą lekarze polacy, mówiący po polsku.

Na żądanie odwiedzać będą lekarze chorych w domach prywatnych. Nadmieniam zarazem, że lekarze ordynujący są specjalistami we wszystkich gałęziach wiedzy lekarskiej — a moim głównym zadaniem będzie: dać Sz. Rodakom kompetentną pomoc lekarską i dostarczać im lekarstwa po cenach najprzystępniejszych.

Z poważaniem

Rr. Grabowicz.

Apteka zaopatrzona w towar najpierwszej kategorii, otwarta jest dniem i nocą.

APTEKA I LECZNICA POLSKA

Dra. Gruenberga i S-pki,

96 E. Houston st.

New York.

Pom. 2-gą Ave. a Bowery. (Obok stacji kolei górnej).

Nabywszy popularną aptekę znaną od lat wielu pod nazwą „Houston Pharmacy and Dispensary”.

Urządziłem ją stosownie do najnowszych wymagań nauki, zaopatrzyłem w świeży zapas materiałów i oddałem pod kierownictwo doświadczonego, wykwalifikowanego prowizora.

Lekarstwa przyrządzamy sumiennie, ściśle wedle przepisów lekarskich; artykuły toaletowe jako to mydła, perfumy etc. sprowadzamy z najlepszych fabryk amerykańskich i europejskich.

Przy tejże aptece ale zupełnie oddzielnie i niezależnie, urządziłem swoje biuro lekarskie, gdzie przyjmuję chorych codziennie od godziny 9-jej do 10-jej rano; od 3-jej do 4-jej po południu i od 7-jej do 8-jej wiecz. Leczę wszystkie choroby wewnętrzne, choroby dzieci, osłabienie nerwów, niemoc płciową etc.

Specjalnie Cierpienia Syfilityczne i Skórne.

Dr. Gruenberg,

96 E. Houston Str.

New York, N. Y.